

91)

Życie dowodzi, że kto ufa nieraz będzie oszukany.

#### GRAFFITI

Wciągamy! – hazard

Pochodzę z nizin – ceper

Ma się ten gest! – Władysław

Jestem dobrze ułożona – piramida

Tworzę bajki – sąsiadka

Dałam d... – ... ANKA

Wywiedli mnie w pole – strach na wróble

#### BAJKI

⇒O braniu i kęsie: Każdy sobie rzepkę skrobie.

⇒O atutach i kosie: Ja tu tylko sprzątam.

⇒O macie: Nie ma takiej możliwości.

⇒O wygodzie: Wy go dzielnie wspierajcie.

⇒O Tunisie, kocie i Basiach: Tu nisko trzeba się kłaniać.

⇒O mątwie: Mą twarz ciągle widzę w lustrze.

⇒O centymetrze: Centy me trochę się zdewaluowały.

⇒O kaktusie: Kak tu sielsko i anielsko.

⇒O ranie: Nie pora na łyzy.

⇒O pożyciu Mieci: Po życie mie ciebie brak.

⇒O czystych foczkach: A my te dziewczyny wolimy.

⇒O ryżym: A chachary żyją.

⇒O Barbarze: Bar, baranie, jest dla ludzi z głową.

⇒O Ziemi: Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród.

⇒O jaku: Jak najbardziej.

#### FAUNE BAJECZKI

⇒Pewien kociak siedział cicho jak mysz pod miotłą.

⇒Pewien kogut obrósł w cudze piórka.

⇒Pewien słoń miał muchy w trąbie.

⇒Pewien ogier rżał jak stara kobyła.

⇒Pewien byk miał rogatą duszę.

⇒Pewien szop prał brudy.

⇒Pewien kogut chodził spać z kurami.

⇒Pewien ślimak kręcił się wokoło muszli.

⇒Pewien byk chwycił byka za rogi.

⇒Pewien leniwiec szuka; jelenia.

⇒Pewien konik morski szedł pod prąd.

⇒Pewien okularnik patrzył jak sroka w kość.

⇒Pewien hipopotam miał muchy w nosie.

⇒Pewien winniczek ślimaczył się na myśl o drodze na stół.

⇒Pewien czarny baran strugał gołąbka.

⇒Pewna ryba rozmawiała z żyrafą.

⇒Pewna glista zrobiła krecią robotę.

⇒Pewna pchła skakała po kocich łbach.

⇒Pewna mucha spadła z byka.

⇒Pewna suczka miała psi obowiązek.

⇒Pewna kobyłka pokazała lwi pazur.

⇒Pewna owieczka była uparta jak osioł.

⇒Pewnemu gadowi uszło płazem.

92)

**„Celem nauki nie jest otwieranie drzwi nieskończonej mądrości, lecz położenie kresu nieskończonym błędom”.** BERTOLT BRECHT

#### HISTORYJKA SPISANA OD A DO Ż

Agitator bezczelnie coś „cwierkał” dla efektu. Fanzolił głównie herezje. I jakoż „kadził” logicznie, łatwo mamił naród. Osioł ów patrzył realizować swoje świństwa tendencyjnie, ulegając VIP-om. Wszak yumpie zazwyczaj źle „żegluję”.

#### •Plecy to nie wszystko

Urzędnik wysoko postawiony  
permanentnie szukał żony.

Chodził od biura do biura  
z nadzieją, że zechce go która.

Wkrótce pojawił się problem,  
bo zaczął mieć kłopot z dołem.  
A że zawsze miał fart,  
to sądził, że rozwiąże się ten fakt.

Poszedł biedny do seksuologa,  
ale znalazł w nim wroga.

Na nic zdały się koperty i viagra:  
„Pantonima\*! To już skończona gra”.

Zmartwiony tym ogromnie  
zaczął topić smutki nie tylko w winie.  
Pojął, że choć dużo korzystał z koneksji,  
to nikt i nic nie pomoże odzyskać potencji.

\*Pantonima – (dla przypomnienia) impotent

#### •Transformacja

Była praca i chleb powszedni,  
teraz są bułki i ludzie biedni.  
Kiedy przyjdzie taki czas,  
że każdy będzie mógł popuścić pas?

#### •Podróże bogacą

Jeżdżą VIP-y po kraju limuzynami i platformami  
i zapewniają, że się interesują nami.  
Sami ciągną na lewo i prawo,  
aby im niczego nie brakowało.  
A ty, bracie, żyj złudzeniami.

#### •Pytanie na wiatr

Chodzą obok nas gagatki  
i rzucają na ziemię odpadki.  
Czy nie macie wyobraźni,  
że to drażni?!!!

#### TYTUŁY ODCZYTÓW NAUKOWYCH

- ⇒ „Porzucone gdzie popadnie śmieci objawem braku kultury osobistej młodzieży i dorosłych”
- ⇒ „Reklama telewizyjna nieodzownym antraktem do załatwienia spraw bytowo-fizjologicznych widza”
- ⇒ „Wpływ rekinów na płotki w kontekście życia na łądzie”

#### GRAFFITI

**Śmiećcy wszystkich stanów, wstyďte się!!!**

## GRAFFITI

Dlaczego nie ma mnie w tęczy? – granat

Jestem w diademie – granat

Zjedzą mnie ludziska! – granat

Warto się rozerwać! – granat

## CZY ZNASZ TAKĄ MELODIĘ?...

⇒ „Okulary we włosach”

⇒ „Monika, dziewczyna piernika”

⇒ „Bał wszystkich świntuszków”

⇒ „Jadą wozy policyjne”

⇒ „Szaro mi”

⇒ „Autostradą do nieba”

⇒ „Daj mi ten cud”

⇒ „Przyjedź mammo na widzenie”

⇒ „Kolorowe galerie”

⇒ „Fabryka świń”

⇒ „Tajemnica teczki”

⇒ „Mała biała myszka”

⇒ „Kocham cię jak drugą Japonię”

⇒ „Skowronek uwięziony”

⇒ „Zadzwoń proszę”

⇒ „Zacznij od pacierza”

⇒ „Wiem, że wrócisz”

⇒ „Z brzytwą na rydzyki”

⇒ „Noc niepodobna do nocy”

⇒ „Po ten kwiat paproci”

⇒ „Medytacje wiejskiego proboszcza”

⇒ „Zielone wzgórza nad Brennicą”

## CHUCHLIKI (CHOCHLIKI)

⇒ Na drzemie się miał mruk ( Na drzewie siedział kruk)

⇒ Lekarz krył dach ( Dekarz krył dach)

⇒ Siewnik domowy (Śpiewnik domowy)

⇒ Prowokacja: „Litwo! Ojczyzno moja...” (Inwokacja: „Litwo! Ojczyzno moja...”)

⇒ Polnik uprawiał dołę (Rolnik uprawiał rolę)

⇒ Zawracajcie się! (Nawracajcie się!)

⇒ Karmienie rurek (Karmienie kurek)

⇒ Dzik wył w lecie (Dzik rył w lesie)

⇒ Do obejścia podeszły syrenki (Do obejścia podeszły sarenki)

⇒ Michał Anion jest aktorem Poety (Michał Anioł jest autorem Piety)

⇒ Tupet białych mew (Tupot białych mew)

⇒ Włazł kotek na młotek i grucha (Włazł kotek na płotek i mruga)

⇒ Granie mózgów (Pranie mózgów)

⇒ Na kanapce leżał leń (Na kanapie leżał leń)

⇒ Konik rolny dał włos (Konik polny dał głos)

⇒ Tyj kolorowo (Żyj kolorowo)

⇒ Prymas daje przekład (Prymas daje przykład)

Kto z humorem wojuje, ten z nudów umiera.

#### GRAFFITI

Mam dobrze poukładane w szufladkach – komódka  
 Popuściłam! – śrubka  
 Mam przefajdane! – muszla  
 Nie znoszę jaj! – kogut  
 Chętnie wyświadczę przysługę – niedźwiedź

#### BELFER PO PRZEBYTEJ ŚWIŃSKIEJ GRYPIE

–Jeśli chcecie opublikować moje odzywki, to bardzo dobrze! Niech świat się dowie, z kim się męczę!  
 –Wyskakuj z wiedzy, bo ci łeb pęknie!  
 –Bynajmniej nie pięta jest twoją słabą stroną.  
 –Puszczam wodze fantazji, aby zrozumieć wasz tok myślenia.  
 –Liczę na wasze okruchy wiedzy.  
 –Będę dwoił się i troił, ale w sumie pomnożę wasz iloraz inteligencji.  
 –Cegła dziurawka jest bardziej pełna niż twoja głowa.  
 –Pozwólcie, że rozpoczniemy pojedynek na trudne pytania i celne odpowiedzi.  
 –Widzę, że zapomniałeś języka w gębie, a jeszcze przed chwilą była niewyparzona.  
 –Zaraz przestanę krzyczeć, a zacznę wam śpiewać!  
 –Wycisnę z ciebie jedyną kroplę oleju!  
 –M., w piątek niech matka da twoje buty pod klucz, a ty przez weekend ucz się całą parą.  
 –Jeśli dasz radę, to nie przemęczaj się dwa razy.  
 –Zjadłeś wszystkie rozumy, tylko nie poczułeś, że były zepsute.  
 –Puknij się książką w głowę, to może zaskoczysz jak łańcuch w rowerze.  
 –Jeśli będziesz mnie faulował, to cię wyniosę na barana na aut.  
 –Głowa nie szklanka, ale od wody sodowej może ci pęknąć.  
 –Będę dumny jak paw, jeśli zostanieie orłami.  
 –Jesteście śmieszni jak karp na Wielkanoc.

#### LEKARZ ZAGIĄĆ SIĘ NIE DA

–Panie doktorze, proszę, ażeby został pan naszym lekarzem rodzinnym.  
 –Fajnie, bo ma pan niczego sobie żonkę. Następny!  
 –Panie doktorze, uwiera mnie koloratka.  
 –Niech was Bóg ma w swojej opiece. Następny!  
 –Panie doktorze, pękam z zazdrości.  
 –Niech bednarz założy obręcz. Następny!  
 –Panie doktorze, mam małego...  
 –Niech żona wkłada okulary. Następny!  
 –Panie doktorze, czy mogę przejść na dietę Kwaśniewskiego?  
 –Raczej na dietę cud. Następny!  
 –Panie doktorze, jestem bardzo jurny.  
 –Chyba durny. Następny!  
 –Panie doktorze, spuchł mi nos.  
 –To niech go pani nie wsadza w cudze sprawy. Następny!  
 –Panie doktorze, poprzednio przerwał mi pan. Mam małego synka, który płacze po nocach.  
 –Proszę opowiadać mu niestworzone bajki. Następny!  
 –Panie doktorze, źle się czuję, bo nie mam z kim się napić.  
 –Proszę nie zapominać o przyjacielu z lustra. Następny!  
 –Panie doktorze, jest mi bardzo smutno.  
 –Polecam lekturę „Spod góralskiego kapelusza”. Serwus!

95)

Bożonarodzeniowe wyciszenie dla niektórych jest chwilą obłudy, ale dobre i tyle.

●**Nie upiecz się**

W stawie pływają karpie. Przy robaczkach rozmawia para zakochanych:

–Chciałabym być przyrządzona po żydowsku. A ty?

–Wszystko mi jedno, byle nie po żydowsku!

LIMERYKI

●**O nie tylko przedświątecznej „tradycji”**

Każdy mieszkaniec Swojego Kąta  
obejście na okrągło sprząta.

A niejeden za rogatekami  
raczy naturę odpadkami.

Ona: „Tych wszystkich zebrać do kąta!!!”

●**O przedświątecznym polocie**

Taki jeden cymbał z miejscowości Trąbki  
w pobliskim lesie na świerkach wieszał bombki.

Po robocie pod sosną  
z miną bardzo radosną  
czekał na pieczone gołąbki.

●**O wieczerzy z niespodziewanym gościem**

Pewien nie tak stary góral z Jatnego\*  
przyjął wędrowca strudzonego.

Dał jeść i pić,  
a on zaczął się bić

w pierś: „Przepraszam, jeszcze nie pójdziesz do Ojca swojego”.

\*Jatny – dolina w Brennej, na tym łoż padole miejsce huMORYSty

CZYM BREŃSKIE CHAŁUPY BOGATE

- ⇒Zupka kurkowa z płatkami owsianymi
- ⇒Góralskie pierożki z gąskami
- ⇒Karpik smażony z plasterkami oscypka
- ⇒Rydziki pieprzone w śmietance
- ⇒Barszczyk czerwony z rodzynkami
- ⇒Żurek zagęszczony płatkami owsianymi
- ⇒Biało-czerwona surówka z kapust w sosie brukselkowym
- ⇒Przysmak breński bez truflii
- ⇒Dyńa faszerowana różnościami
- ⇒Śledzik w owocowej galaretkie
- ⇒Korytko słodkości z kapką dziegciu
- ⇒Szałowa nalewka zbójnicka

POKRĘCONE PRZYSŁOWIA

- ⇒Na Boże Narodzenie rogata dusza pokornieje.
- ⇒W Boże Narodzenie miecza nie wyciągaj
- ⇒We Wiliją gospody nie szukaj.
- ⇒W Boże Narodzenie dobre jedzenie.
- ⇒Kto zna góralskie obychody, ten zazna radości na Gody.

GRAFFITI

Mam żółte papiery – kalendarz 2009